

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 10

Z KRAKOWA DNIA 3 LUTEGO 1821 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu piętnastego Posiedzenia Seynu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 22 Grudnia 1821 r.

Repr: Soczyński w przymowieniu się do materyi przeciążeń dzierżawców wieczystych przy usamowolnieniu Włościan w Dobrach Narodowych i Duchownych przez Kommissyją Włościańską urządzanych wyraził, iż działalność Kommissyi Włościańskiej Art. 11 Traktatu dodatkowego Wiedeńskiego postanowionej zakreślona będąc pod tym szczególnym warunkiem, aby w sposób naystosowniejszy, do podniesienia i polepszenia bytu Włościan dzieło usamowolnienia nastąpiło, zdaje się, iż zamiarom powyższym nie odpowiedziała, gdy liczne zabierane głosy w Reprezentacyach Narodowych rok rocznie zwoływanych przejęcia przedstawiają, w uwadze przeto, iż Kommissyja Włościańska według swej instrukcyi działająca, wydając kontrakty na wieczną dzierżawę, tam gdzie dobra urządziła, już daley postępować nie może, i natem działanie iey w urządzonych dobrach kończy się, gdy zarządzanie dalsze dochodami dzierżaw wieczystych do Reprezentacyi za inicjatywą Senatu należy,

gdy Reprezentacyja Narodowa wyznacza pewną sumę w Budżecie na alleviacye, bez wyłączenia Dzierżawców wieczystych od tego dobrodzieystwa, gdy zmiana w prawie lub istniejącym urządzeniu do Reprezentacyi Narodowej za inicjatywą Senatu w myśl Art. 11 Konstytucyi należy, gdy podług Art. 3 Konstytucyi w obliczu prawa wszyscy Obywatele są równi i wszyscy zostają pod równą onegoż opieką, bez żadney różnicy stanu lub kondycyi, gdy dobra urządzane przez Kommissyją Włościańską w znaczney części są położone nad brzegami rzek Wisły i Przemszy, których brzegi nie są umocnione, i bieg tychże często odmianom ulega, a zatem i rozległość gruntów w wieczystą dzierżawę wypuszczanych odmianie podpadając, daje prawo wieczystemu dzierżawcy żądania zmiany kontraktu co do kanonu, gdy całkowite przypadkiem splonienie wieczystey dzierżawy lub zubożenie dzierżawcy przymusić może tegoż do wypuszczenia dzierżawy, a tym sposobem zobowiązania z kontraktu przez Kommissyją Włościańską postanowione bez siłnem przez niemożność uszczerzenia się wieczystemu Dzierżawcy zostać mogą, a tem samem i kontrakt rozwiązany i Na-

ród po ustan'iu Kommissyi Włociańskiej sam zarząd opuszczonego majątku przyjąć będzie musiał i nim opiekować się, w urzędzeniu zaś opuszczonej lub zniaczonej dzierżawy wieczystej stosownie do Art. 11 Konstytucyi pöszczapione bydz powiano: — Przeto uczynil Repr. Söczyński wniosek, azeby upoważnic Senat do zaniesienia prosby imieniem Reprözentacyi do Najiasniejszych Protektorów o zmianę instrukcyi Kommissyi Włociańskiej nadaney, co do zasad w wyciaganü intrat i wartości oznaczoney ziarna dla zbyt wysokiey ceny zboża w upłynionych 25 latach; co się zaś tycze tych dzierżaw wieczystych urządzonych, które już przez wydane kontrakty od dalazego wpływu Kommissyi Włociańskiej nie zależą, tam gdzie wyraźnie niemożność opłacania Kanonu przez wysoki szacunek ceny ziarna, pomyłki w rozmiarze gruntu, wysiewu i zbioru okazały się, o przesłanie Reprözentacyi inicjatywy do zmiany zasad kontraktu dzi rż wnego.

Repr. Nowicki z powodu odpowiedzi Senatu na podaną prosbę usamowolnionych Włocian Gminy Modlnickiey, którey Senat bez zaprzeczenia ważności przedmiotu, takim jest polepszenie bytu Włocian w celu Najiasniejszych kraiu tego Protektorów zdaie się wątpić o widocznych skutkach zuchybieńia takowego celu wypływających przedstawił, iż Gmina Modlnicka, z 4103 indywidualów składająca się blisko połowę mieści usamowolnionych, z tych jednak niema żadney rodziny, która by się cieszyła polepszeniem dołi, w braku przeto dowodów głos narzekania tak powszechnego, powinienby bydz dostatecznym tey prawdy dowodem. Jest zaleta Włocian

usamowolnionych, iż pragną korzystać z daru im zamierzzonego, lecz podobno ta chęć dobrego bytu wrodzona sercu człowieka zastępuje w tym razie miejsce oświecienia, ona wskazuje im tę ostateczną drogę, którą liberalna konstytucya kraiu tego potrzebie ludu wytknęła. Przeniknieni przeto iednem interessem, iednem uczuciem natchnieni złożyli w izbie Reprözentacyuney Petycyä, którą im podyktowała potrzeba, nie mogąc się zaś spodziewać, azeby petycyia ta odesłana była przez Senat Kommissyi Włociańskiej, władzy, która dzieła swego, podług przyjętych zasad postępując, albo zmienić nie może, albo znaleźć niezwalczone zawady w tak mozolney pracy, uczynil Mowcą wniosek, azeby Senat wezwany został o dzielnicysze poparcie sprawy usamowolnionych przez przedstawienie zapośrednictwem JJWW. Rezydentów Najiasniejszym Protektorom tey Rzeczypospölitay okoliczności niinieyszey dla ściśleyszego połączenia się w działaniu z Kommissyją Włociańską, która mimo prac swoich, i poświęcania się przez jakąś sprzeczność zapewne w przekonaniu własnem nie cieszy się požadanym ich owocem,

Delegowany Senator Höszowski odwołał się do odpowiedzi Senatu i wyraził, że przedstawione żądanie zmiany instrukcyi Kommissyi Włociańskiej nie ma zasady, gdy instrukcyä nie jest władoma Reprözentacyi, Dzieło Kommissyi Włociańskiej Senatowi nie oddane, a nadto doświadczenie, co do losu Włocian z powodu nie urządzonych wszystkich dóbr nie może bydz czerpanem dla przekonania iak dalece urządzenie Kommissyi Włociańskiej stan Włocian polepszyło lub pogorszyło; nakoniec żada

Iąc zmian, wypadaloby wyrazić szczegó- ty zasad instrukcyią Kommissyi Wło- ściańskiej oznaczonych, które jednak dotąd żaden z wnoszących Reprezentau- tów nie wyszczególnił.

Repr: Soczyński oświadczył, iż z kontraktów przez Kommissyją Włościańską wydanych okazują się zasady iey działania, w szczególności zaś cena zbo- ża 25 lat wyrachowana jest za wysoką i nie odpowiadającą, nadto zachodzi po- trzeba zmiany zasad wyrachowania Ka- nonu z gruntów nad brzegami rzek Wi- śły i Przemszy położonych dla nieumo- cniionych brzegów odmianie z pozbawie- niem dzierżawcy wszelkiego dochodu u- legających, gdzie przeto Kommissyia Włościańska skończyła swe działanie, przez wydanie kontraktów, tam zacho- dzące niedogodności mogą być zala- twione za podaniem Reprezentacyi przez Senat do zmiany zasad niedogodniami się okazujących.

Delegowany Senator Hoszowski wyraził, iż Włościanie usamowolnieni nie mają wydanych sobie kontraktów, a przeto wszelka rozważa przed ukon- czeniem dzieła Kommissyi Włościańskiej, jest zawczasną. Za oddaniem Senatowi dzieła należy być pewnym, że Senat zwróci uwagę na ten ważny przedmiot i podobnie iak co do Statutu przemiany dziesięcin powodowany życzeniami Re- prezentacyi uczyni należyne przełożenia Najjasniejszym Protegującem Dworom.

Repr: Soczyński znajdując w Budże- cie przybudów opłacanie przez Wło- ścian Kanonu, uważał to za skutek służą- cych tymże kontraktów.

Repr: Nowicki wyraził, iż z ogołu urzędzeń Dóbr okazują się zły stan Dzierżawców i Włościan usamowolnio-

nych, i gdyby wyznaczona została Kom- missyia zprawdzająca wyjaśniłaby czy stan znaleziony jest skutkiem instrukcyi Kommissyi Włościańskiej, której ob- winienie jest na celu, lecz dobro pu- bliczne w zabezpieczeniu dochodów Skar- bu i zapobieżeniu nadal utracie tychże doradza, ażeby i jeżeli Kommissyia Wło- ściańska w połączeniu się z Senatem nie jest mocną poczynić zmiany, proszeni zostali o takowe NN. Protektorowie.

Repr: Makólski w uwadze, iż do- chody z dóbr urządzonych stanowią część Budżetu mniemał, iż Senat sam projek- tować może Reprezentacyi potrzebne zmiany, czynienie zaś przedstawić NN. Protektorom nie mając informacyi o instrukcyi Kommissyi Włościańskiej wydanej byłoby bezskuteczne.

Repr: Hr. Wodzicki oświadczył, iż o instrukcyi Kommissyi Włościańskiej sądzić można z skutków wydawanych przez tąż kontraktów co do dóbr urzą- dzonych, w których co do wyrachowa- nia wysięwu zboża na wymiary morgów zachodzi sprzeczność zasad Kommissyi Włościańskiej z zasadami przez Kom- missyją Organizacyjną w Statucie prze- miany dziesięcin umieszczonemi; nadto jest artykuł w Kontrakcie że po upływie- niu lat 25 na nowo z foraliów cena zbo- ża do wyrachowania kanonu będzie wzię- tą, i gdyby średnia cena była wyższą od ustanowioney przy wydaniu kontraktu ceny kanon zostanie podwyższony, i że- li zaś mniejszy pozostanie kanon pier- wiastkowo ustanowiony. W postanowie- niu tem znajdował JW. Hr. Wodzicki ułbienie sprawiedliwości, gdy nie masz wzajemności w zmniejszeniu ceny na korzyść dzierżawcy, lecz tylko zachowa- nie względu dla Skarbu w możności pod-

wyższenia; w uwadze przeto, iż powyższe okoliczności nie mogą być brane za skutek złych chęci Komisji Włościańskiej, której członki przez gorliwość dla dobra publicznego przyjęli bezpłatnie ogrom obowiązków, radził, aby w czasie agitujących się czynności Komisji Włościańskiej uczynione zostało przedstawienie do NN. Protektorów o przyniesienie ulgi dzierżawcom wieczystym i Włościanom usamowolnionym.

Marszałek Seymu przedstawiając, iż do dobra publicznego i zapewnienia dochodów Skarbu kto chce skutków, winien wynaleść środki, inaczej nie będzie zamiar dopięty, wyraził, iż na żądane zmiany zasad Komisji Włościańskiej możnaby zwrócić uwagę gdyby dzieło Komisji Włościańskiej było skończonem, szczegółowe artykuły zmieniać się nie dadzą i nawet Komis: Włośc: nie urządziła jeszcze tyle dóbr, ażeby przekonać się można o bycie Włościan; gdy jednak urządzenie następowało z wzajemnej między Komis: Włośc: a Dzierżawcami umowy, gdy Włościanie sami żądali usamowolnienia i wiedzieli o wynikających ztąd dla siebie obowiązkach, gdy dzierżawcy drogą publicznej licytacji konkurując do dzierżawy mieli czytane warunki, te przyjęli i podpisali, czyni zatem dobrowolne twierdzenia przeciążeń oddalają, a przytem troskliwość zapomnienia Włościan lub Dzierżawców w czasie wydarzyć się mogących nieszczęść jest zaspokoioną przez projekt Komisji Włościańskiej Senatowi podany zaprowadzenia tak nazwanego Magazynu żelaznego, którego w wypożyczeniu bez procentu przyniesie ulgę Włościanom i Dzierżawcom.

Repr: Hr. Wodzicki żądał decyzji

Izby Prawodawczej, czy chce ażeby w ciągu działań Komisji Włościańskiej żądać sprostowania zasad instrukcyi dla teyże przepisanych, czyli oczekiwać ukończenia dzieła urzędzenia wszystkich dóbr?

Delegowany Senator Hoszowski radził zażądanie raczey od Senatu instrukcyi Komisji Włościańskiej, którą przejrzy Komisya Seymowa - Skarbową i udzieli myśli do potrzebnych zmian.

Repr: Soczyński oświadczył się przeciw żądaniu instrukcyi Kom: Włośc: iako ulegającej w zmianie od woli Trzech NN. Protektorów, z Konstytucyi zaś co do dóbr urzędzowych samey Reprezentacyi za pośrednictwem Senatu wolna jest droga czynienia zmian za potrzebne uznanych.

Repr: Hr. Wodzicki w uwadze, iż nie można dopuścić, ażeby Kom: Włośc: działała przeciw instrukcyi obstawał przy przedstawieniu Trzem NN. Dworom żądania zmian, których potrzebę stosunki miejscowe okazują.

Repr: Słotwiński z zasady, iż instrukcyi Kom: Włośc: nie można nadać wyższej powagi nad Konstytucyją i Statutem przez Kom: Orga: wydane, żądał ażeby była drukiem ogłoszoną i mniemał, że wszelkie dotąd przeciw tey instrukcyi podniesione głosy są tylko zgadywaniem gdy instrukcyia nie jest ogłoszoną.

Repr: Hr. Wodzicki żądanie instrukcyi, uważał za uwłaczające należnemu zaufaniu Członkom Kom: Włościańskiej, którzy gorliwym zajęciem się w dokonaniu poruczonego dzieła dowiedli najlepsze dla kraju chęci; wnosił przeto ażeby wskazane niedogodności iako będące skutkiem instrukcyi sprostowane zostały.

Repr: Słotwiński wyraził, iż iż za-
sał prawa, ustawa nie ogłoszona obo-
wiązywać nie może, nie ubliży zatem
ogłoszenie instrukcyi drukiem powadze
Kommissyi Włościańskiej, ile że taż
Kommissya niema charakteru diploma-
tycznego, a tak i potrzeby tajnego dzia-
łania.

Marszałek Seymu oświadczył Izbie
Prawodawczej, iż wnioski Reprezentan-
tów Soczyńskiego i Nowickiego na piś-
mie złożone, przesłane zostaną Senato-
wi. Co zaś do ustnych wniesień, te de-
legowani Senatorowie będąc tłumaczami
woli Reprezentacyi, nie omieszkaia do
dalszego urzędowego użycia przedstawić
Senatowi.

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Leon Chwałibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Warszawy d. 26 Stycznia.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć De-
krétami swemi z dnia 27 Grudnia 1821
(13 Stycznia 1822) najłaskawiej mia-
nować jraczył Senatorami Kasztelanami
Królestwa Polskiego: Jana Hrabiego Po-
letyło i Xcia Michała Radziwiłła, zaś
JPana Reysera, Inżyniera dróg i mostów,
Kawaleryjnym orderu S. Stanisława IVtey
klasy.

Wczoraj, dnia 25 b. m. obchodzono
uroczystość w Stolicy tutejszey rocznicę
Urodzin Najjaśniejszey Cesarzowej i
Królowey, Elżbiety Alexieionney. W
Kościele Metropolitalnym, w obecności
Właśc. krajowych i licznie zebranego lu-
du. JW. JX. Czyżewski Biskup Angu-
stowski celebrował Mszą S. po której,
odbywszy zwykłe modły za długoletnie
zdrowie i naysposóbniejsze powodzenie

caley Najjaśniejszey Cesarzowej - Królew-
skiej Rodziny, zaśpiewał *Te Deum*. Ta-
kież nabożeństwo odprawiało się w Kapli-
cy Zamkowej. Wieczorem oświecono
domy prywatne i gmachy publiczne.

Z Wiednia d. 20 Stycznia.

Najnowsze urzędowe doniesienia
(pisze Dostrzegacz Austriacki) tak
od Siedmiogrodzkiej granicy, jako i Bu-
kowiny nie zawierają nic ważnego. Od
osta niego do Xięstw Multan i Wołoszczy-
zny nadeszłego fermanu małe osady cofa-
ją się ku Dunałowi. I tak z Jass do J-
braiowa idący oddział artyleryi pod za-
słoną 400 Janczarow przybył d. 11 b. m.
do Fokszan, a za kilka dni nadejdzie dru-
gi. Pozostała w obu Xięstwach Turcka
sila wojskowa mało co więcej nad 3000
ludzi wynosi.

W Bessarabii nie widać żadnego po-
ruszenia pomiędzy stołcami tam Ros-
syjskimi wojskami.

Z Berlina d. 20 Stycznia.

Rocznica koronacyi N. Pana i uro-
czystość orderów obchodzono tu dziś by-
ła złożeniem J. K. Mci nayszczerzych
życzeń, uroczys em nabożeństwem i wiel-
kim u Dworu obiadem. W galeryi o-
brazów i przytykających do niej poko-
iach siedziało u stołów 350, a w białey
sali przeszło 250 osób. Do pierwszego
stołu przypuszczonych zostało z rozkazu
J. K. Mci 20 podofficerów i żołnierzy
zaszczyconych znakami orderów.

Z Sztuttgardu d. 11 Stycznia.

Dworska nasza gazeta zawiera co na-
stępuje: Gdy Ces. Rossyyski poseł przy
Dworze tutejszym, Jenerał Benckendorff,
od Dworu swojego odebrał zlecenie pro-

szczenia o rękę Xiężniczki Karoliny, najstarszey córki Xcia Pawła i wnuczki J. K. Mci, dla J. Cesarzewicowskiej Mci W. Xcia Michała, i złożenia J. K. Mci pisanym w tej mierze od Najjaśniejszey Rodziny Cesarzowskiej listów, J. K. Mość raczył zatem d. 8 b. m. Jenerałowi Bencendorff udzielić posłuchanie, na którym miał zaszczyt dopełnić swóiego zlecenia. J. K. Mość zapewnił o rodzicielskiem zezwoleniu, z tem większem ukontentowaniem iako najwyższa głowa Rodziny zezwolił na związek, przez który zachodzące już szczęśliwe związki pokrewieństwa Domu Królewskiego z Cesarzowskim Rosyjskim tem ściślej utwierdzone zostaną. Na mocy tego zezwolenia rzezony Poseł miał zaszczyt d. 10 oddać tak ówdowialey Królowey, iako i Xiężniczce Karolinie listy od NN. Cesarza Rosyjskiego, Cesarzowey wdowy i W. Xcia Michała, co właśnie w dniu imienia naszczoney Xiężniczki nastąpiło.

Z Frankfortu d. 12 Stycznia.

Od trzech wieków pierwszy raz Katoлик w osobie Ławnika Guaira otrzymał urząd pierwszego burmistrza miasta Frankfortu. Rada i obywatelstwo obraly jednomyślnie tego szanownego Męża, który na wszystkich dawniejszych urzędach okazał wielką zdacność, rzetelność i gorliwość o zakwitnienie tego wolnego kraju.

Między Xciem Thurn i Taxis i miastem naszym zawarta została ugoda względem administracyi poczty.

Młody Xze Meiningen na wstępie swóiego rządu odstąpił na ten rok wszystkim swoim poddanym połowę opłacanych podatków.

Z Paryża d. 16 Stycznia.

Onegdaj zapełnione były aż do usłnienienia galeryie izby Deputowanych, ponieważ spodziewano się zdania sprawy kommissyi o projekcie względem dzienników, który pospolicie nazywają „le Peyronnet.” Prezes odczytał nappierwey list Deputowanego Boyer d'Argenson, i w którym żali się, że osoby, które mienią się dyde ajentami władzy publiczney pod pozorem szukania człowieka należącego do zmywy w Belfort, gwałty w jego domu i nawet własnych pokoiach poczynili: drzwi i inne zamknięcia, od których klucze miał przy sobie, poodrywali, rzeczy i papiery porzrucali, a może i zabrali, zapowiadając ieszcze swóiy powrót. Kończy on list temi słowy: „Jeżeli ustawy nie są dosyć mocnymi do zasłonięcia obywatelskiego mieszkania, spodziewam się jednak, że moja obecność potrafi odwrócić powtórzenie gwałtu, a przynajmniejey znajdnię potrzebę do rozpoznania zrzadzoney mi szkody i oney poszukiwania.” Z tego powodu prosił izby o urlop, który mu dozwolony został i prosba jego największe sprawiła wrażenie. — Potem P. Bazire odczytał w imieniu kommissyi zdanie sprawy względem prośby byłych osadników na St. Domingo o wsparcie. Kommissyia wniosła, aby to wsparcie do 200,000 Fr. oznaczyć. — Jenerał Foy: Żądanie jest sprawiedliwe, ale skądże wziąć tego wsparcia? Jeżeli go osadnikom udzielimy, nie będąż inne osoby, które podczas rewolucyi swoje majątki potraciły, równego miały prawa do wsparcia? Zdaniem moim wsparcie osadników nastąpić powinno na samem St. Domingo. Przed kilku już laty rząd tanieyszy za-

dał handlowych związków z Francją i przypuszczenia bandery Haytańskiej do portów naszych. Prezydent Boyer ponowił toż zadanie. Jestże to wstydem układać się z buiownikami? Wypada czasem stosować się do okoliczności. — Manteil i inni popierali ten wniosek. — Jen. Sebastiani: Dla czegoż nie mamy się z St. Domingo ułożyć? Może dla świętego przymierza? Dla czegoż Ministerjum działa przeciw interessowi Francji? P. Villele, (którego Jen. Foy nazwał Herkulesem Ministrów,) odpowiedział: Uznanie Haytańskiej bandery oznacza poniżenie naszej. (Nie! nie! krzyczano z wszystkich stron.) Z resztą Izbie nie należy się w trącać do traktatów, gdy te jedynie do Króla należą. — Po długich sporach odełano nakoniec prośbę do Ministra spraw wewnętrznych. — Nakoniec P. Chiflet wystąpił z zdaniem sprawy o nowym projekcie względem dzienników. Komisaryja poczyniła w nim wiele odmian. Kary pieniężne i inne są powiększone, zwłaszcza za spotwarzanie religii Katolickiej. O innych religiach utrzymany jest artykuł projektu. „Szlachta, którą konstytucyja uznała (mówił P. Chiflet) jest ciałem i klasą w kraju.„ Te i tym podobne wyrazy wzbudziły wstręt powszechny. P. Chiflet porównał dzienniki z sukniami, które skoro są zarazone, powinny być spalone. (Szemranie i wrzawa.) „Oto jest (odezwało się wiele głosów) prawdziwy rapport niegdy wydziału bezpieczeństwa.„ — Po długich sporach naradzenie o tym projekcie odłożono do przyszłej soboty. Zapisano się za nim 22 mówców, a przeciw niemu 43.

Zwłoki Xiężny Burben wydzielone wczoraj w więzior zostały dla pochowania do Dreux. Wnuczę sweicy, Pau-

nie Orlean odkazała pałac Monaco, z obowiązkiem zachowania założonego tam szpitala Eughien.

W Chassiers w departamencie Ardèche uderzył piorun w kościół podczas Mszy S. w Boże Narodzenie, uszkodził budowę, wiele sprzętów i niektóre osoby. Zwłaszcza jednej kobiecie opalił przyszew trzewika i nogę, nienaruszywszy ponczochoy; na podeszcie zaś spalił ponczoche, ale podeszwę trzewika nienaruszył. Potem posunął się po icy ciełe aż do ramienia, które znacznie opalił. Przy uderzeniu wszystkie świece zagasty, wyjąwszy na wielkim oltarzu. Wszyscy obecni przeieklł się niezmiernie; jeden tylko Xiądz zachował przytomność i kończył Mszę S. ludzic zaś drzący zaledwo icy dosłuchali.

Podług dziennika Paryża: Demetry Ipsylanty ogłoszony miał zostać naczelnikiem Grecyi, niewiadomo wprowadzie pod jakim nazwiskiem; ale sadzą, że Archonta. Obok niego zasiada na radzie 25 senatorów z pierwszych miast; stolicą rządu ma być Trypoliza. Z Samos udały się okręty z 1500 do 2000 Greków na oswobodzenie Chios.

Z Londynu d. 13 Stycznia.

Prawie w wszystkich hrabstwach Anglii odbywają się zgromadzenia, dla ułożenia prośb do Parlamentu o ulepszenie stanu żołników przez zmniejszenie podatków i zaprowadzenie oszczędności w wydatkach krajowych.

Gazeta Brigeńska wyraża: Słychać, iż Ministrowie za zebraaniem się Parlamentu wniosą zniesienie opłat od soli, skór, stodu, mydła, i t. d. a postanowienie umiarkowanego podatku od majatków (niektórzy znowią po półtrzecia od sta.)

Do naszego Lorda Prezydenta wprowadzono onegdaj pozłotnika zegarków, którego schwytano na kradzieży dwóch kur. Miał bardzo poezciwe spożyczenie i tłumaczył, że wcale nie ma roboty, że i almużna z parafii za ledwo wystarcza mu na zapłacenie najmu, że żona i troje dzieci głod cierpią, iż czwarte dziecko umarło mu przed kilku dniami, ale niema go za co pochować. Dla przekonania się o prawdzie, posłany został do jego mieszkańca urzędnik policyi, który za powrotem doniósł: że nie widział ieszczę takich nędzy, iak w rodzinie tego pozłotnika nazwiskiem Poole, że chociaż sam jest ubogi, dał jednak zaraz i szyling (z złp.) na chleb dla dzieci.

Część należącego do zmarłego byłego Cesarza Francuzkiego srebrnego serwisu, do Anglii przywiezioną, została zeszłego piątku z rozkazu byłego Gubernatora wyspy S. Heleny Lowe w skarbowey kamerze złożona. Waży przeszło 4000 uncyy i z rozkazu byłego tcy pana bardzo jest pocięta, ma przeto bydź stopioną.

Na uczcie u Lorda Prezydenta Dublińskiego znaydował się także nowy Lord namiestnik Irlandyi Margr. Wellestley, i zachęcał mową gości, aby słuchali mądrych, oycowskiej i konstytucyney rady Króla, starali się istotnie, nie słowy, pojednać z swoiemą współobywatelami. — Lecz dotąd nadchodzą ieszcze ciągle doniesienia o popełnianych przez obie strony zdróżnościach.

Lord Fitzwilliam zaprosił wszystkich swoich dzierżawców, w liczbie 80, na obiad do zamku swotego, i oświadczył im zdanie swoje: że jest przekonany, iż zboże nie przydzie już do tak wysokicy ceny, iak dawniej, że będzie

się podnosić i spadać, ale zawsze w stosunku lat od 1792 i 1795, że dobro iego dzierżawców ściśle jest z iego dobrem połączone, a zatem czuie się bydź obowiązany zmniejszyć im w stosunku czynsze, aby byli w stanie uczynić zadosyć swoim obowiązkom. Zmniejszył im przeto od 34 do 45 od sta.

Rozkrzewienie i sprzedarz Opium w naszych Indyach niezmiernie się co rok powiększa. W r. 1818 sprzedano go w Kalkacie 3552 skrzyń za 6 mill. 334,265 rupiy (po 3 $\frac{1}{2}$ Zp.), a w 1820 już 4294 skrzyń za 10 mill. 583,891 rupiy, które po odtrąceniu kosztów przyniosły 9 mill. 617,051 rupiy zysku.

Z Madrytu d. 3 Stycznia.

W radzie stanu uchwalono wczoraj 29 głosami przeciw 9 zmianę Ministrów, co iednak do dnia dzisieyszego nie nastąpiło. Do wieści należy, iż P. Bardaxi Minister spraw zagranicznych, Pellegriu Minister osad i Minister skarbowy Nalejo pozostaną. Oddalonymi bydź mają 4 Ministrowie Felice spraw wewnątrznych, Cano Manuel sprawiedliwości, Ballami morski i Salvador woenny. — Cała rada stanu ogłosić kazała umieszczone w dzienniku Expectador doniesienie o tcy posiedzeniu d. 29 Grudnia w obecności N. Króla, iako zmyślone i spotwarzające konstytucyyną radę stanu.

Rada mieyska Sewilli wyraziła w ostatnim przełożeniu do Króla: "Republikanizm jest wymysłem nieprzyjaciół konstytucyi, dla podania w podeyrzenie tcy przyjaciół i przez wojnę domową oney obalenie. Wiadomo W. K. Mci, że ieszcze w 1813 i 1814 była o nim mowa."

Podług wszystkich doniesień poruszenia w północnych naszych prowincyach nie są wcale niebezpiecznymi.

DODATEK

DO N^{ro} 10.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 3 LUTEGO 1822 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

Numera 18 i 19 gazety Austriackiej zawierały w sobie obszernie dwa artykuły warte choć w treści wspomnienia. Wiadomości te tyczą się Obserwatoriów Europejskich, a szczególnie Wiedeńskiego.

Dzięki wzniosłości Monarchy pragnącego zakwitnienia nauk matematycznych, Obserwatorium Wiedeńskie szczególnie doznało hojnego wsparcia. — Roczniki jego drukują się kosztem publicznym. — Biblioteka Astronomiczna zubożoną została hojnością ukochanego Monarchy i znaczny fundusz roczny na kupno nowych dzieł jest wysokim rozkazem zabezpieczony. Najbardziejemu się niedostatkowi dobrych narzędzi zaradziła najsukuteczniejszą mądrość powszechnie wielbionego Rządcy przez sprowadzenie z Minchen do Wiednia optycznego instytutu Reichenbacha, i połączenia go z instytutem politechnicznym. Instytut sam posiada w swych przełożonych utalentowanych oraz dziełmistrzów PP. Prochta Radcy Nadwornego i Jaworskiego Polaka. Liczne zagraniczne zamówienia narzędzi są owocem usilności biegłych tych Mężów. Same Obserwatorium zubożone już zostało z tegoż instytutu;

kilku kosztownymi narzędziami, jakich obecny stan nauki wymaga; takimi są ośmiasto calowe koło powtarzające dwunastocalowy Teodolit, sześciostopowy południkowy teleskop, wielki ekwatorial-Szkło przedmiotowe Frauenhofera czyli obiektus teleskopu ma ognisko swe w odaleniu 60 cali, zaś średnicy 43 linie. Jest ten teleskop opatrzony pięcioma Astronomicznymi i dwoma ziemskimi szklami okowymi, i dopełnia obserwacje, które tylko Herszel w Anglii i Schröter w Lilliental wykonywać mogli. Inny teleskop sześciostopowy i 4½ cali otworu mający, precudną posiada jasność i siłę światła. Obraz gwiazdy biegunowej, pokazuje się w wodnym poziomie podczas południa iak o północy oku nie uzbroionemu. Herszela podwojne gwiazdy pierwszej wielkości trudne do rozpoznania na niebie dorazu się nim znajdują.

Wielki achromatyczny Refraktor 7 cali otworu i 10 stop długości ogniska mający może teraz dopełniać zaniedbywane dotąd obserwacje satelitów Saturna i Uranusa. Tych narzędzi nabyte, ozdoby Obserwatorium, było bez wahania się o Wielkomyślnego Monarchy dozwolone.

Do zewnętrznego użycia gwiazdo-

patrzni przybyły także narzędzia iakiemi są powtarzający 12 calowy Teodolit i Chronometr sławnego Arnolda w podwojnej złotej oprawie.

Dla wystawienia tych narzędzi prawdziwie Cesarską wspaniałością udzielanych, jest także od wzniosłego tego Monarchy dozwolonym, wystawienie nowego Obserwatorium stosownego oraz do obecnego stanu uszlachetniające nauki, budowy mającej uwieczniać pamiątkę świetnego panowania, tryumfu oświaty i publiczną wdzięczność Mężom, którzy czynnym i zdolnym wykonaniem woli Cesarskiej trwały wyjednali sobie u potomności zasługę.

Z Hebdowa d. 30 Stycznia.

Dnia 24 b. m. stosownie do Listu zwołującego zgromadzenia polityczne Królestwa Polskiego, odbył się Sejmik Szlachecki Powiatu Krakowskiego pod Laską Marszałka JW. Ludwika Morstina; Assessorami byli JW. Alexander Walewski Senator Kasztelan, i Andrzej Wielogłowski Sędzia Pokoju, Sekretarzem W. Franciszek Salezy Gawroński. Posłem na Sejm zwyczajny obranym został na nowo, piastujący dotąd ten urząd JW. Dawid Oeschelwitz Dziedzic Dóbr Błogocice; Radcami zaś do Rady Woiewódzkiej JW. Franciszek Salezy Gawroński Dziedzic Dóbr Młodziejowice, i Józef Gostkowski Dziedzic Dóbr Zagrody.

Z Smirny d. 15 Grudnia.

W nocy z d. 7 na 8 wybuchnął w Tureckiej części miasta, graniczącej z częścią przez Franków zamieszkaney, pożar. Sześć Francuzkich bark należących do stojącej na przedporciu eskadry Francuzkiej, pośpieszyły do gaszenia, a 400 Francuzów, częścią morskich, czę-

ścią lądowych żołnierzy, stanęli z namiętnymi bagnietami, dla wstrzymania współstwa, jeżeliby zechciało, sprzeciwić się gaszeniu ognia, lub chciało z niego korzystać. Powszechnem jest mniemaniem, że ogień był przez burzycielów podłożony, i spaliło się około 20 domów. — Przybył tu z Stambułu wysoki urzędnik, dla docholenia zasług w przeszłym miesiącu zdarzeń.

Z Włoch d. 10 Stycznia.

Rzym, którego 160 tysięczna liczba mieszkańców pod panowaniem Francuzkiem zmniejszyła się do 90,000, liczy teraz do 140,000. Widać znówu w nim cudzoziemców różnych narodów. Rząd traci się nieustannie jego upiększenie, osłabiła ulice i placów publicznych. Corso jest polną sznuru zrównany, i dla odsłonięcia panteonu Agrypy czyli rotoaty, rozebrano wszystkie budy i narybny rynek za kościół S. Salvatore przeniesiono. Dla wybudowania na nowo teatro Valle wyznaczona została komisya. Wzdłu porta di Ripa grande, wystawiony był dla wyladujących się towarów portyk, i t.d.

Grecy obstaia przy dawniejszem swoim doniesieniu, że Turcy, gdy dowiedzieli się o przybyciu Tureckiej floty z posiłkowem woyskiem do Patras, zerwali kapitulacyją względem Trypolizy i 80 Greckich zakładników za nordowali. Z tego powodu i wściekłego bronienia się Turków nastąpiła rzeź przy opanowaniu szturmem miasta. — Do kłeski Greków pod Kassandra przyczynić się miała ich niejedność; oddalił się jeden z ich dowódców Manuel Pappa z woyskiem, z czego Turcy korzystając opanowali szancc, wpadli do miasta, wyrznęli wszystkich dorosłych Greków, a kobiety i dzieci w niewolę zabrali.

Z Liworna d. 30 Grudnia.

Kongress deputowanych Greckich ogłosił konstytucyą i niepodległość narodu. Propozycyie przybyłych do Hydra; Tureckich wysłańców do pojednania się z Portą, odrzucone o! Helentów zostały. Senat Hydryyski postanowił po powrocie swey flotty wysłać 1) 36 okrętów z wojskiem do Cypru dla wsparcia ucisnionych tam przez Muzulmanów mięszkańców; 2) eskadrę do Kaniyi, a 3) 15 okrętów na wybranie podatków od Archipelagu.

Gdy wojsko związkowe Epiru w główney swey kwaterze w Peta około środka Listopada otrzymało nowe posiłki z Arkarnii i Etolii, wysłał iego dowódcy pod sprawą Kapitana Suliotów Bozaris 3000 ludzi na pomoc Ali Baszy. Lecz zaletwo za Pięćstudzien uszedł, gdy przez pieszego posłańca odebrał list następujący od Ali Baszy do dowódców: "Dow aduę się, zacni moi Przyjaciele, że przeciw wsrólnemu naszemu nieprzyjacielowi Churszyd chcecie wysłać część waszego woyska. Lecz z twierdzy moiey pogardzam tym Baszą. Jedyna usługa, którey od waszego mężstwa wymagam, jest, ażebyście opanowali Artę i Ismaela Baszobeia żywo poymali. Podwóycie zatem wasze siły, a zniszczyćcie zle z korzeniem. Skarby moie będą nagrodą walecznych moich żołnierzy, których odwaga codziennie wzrasta." Bozaris powrócił do Peta i związkowi uderzyli połączonemi siłami d. 23 Listopada na Turków w ich stanowisku pod Maratis. Była to jedna z walk najzaciętszych; Turcy trzymali się z początku mężnie; ale Bozaris przełamał wnet prawe ich skrzydło i Grecy mieli się już za zwycięzców, gdy tymczasem Hassan Basza przybył nagle z konnicą i

naparł na Bozaris. Młotwienie bronii się z wielką odwagą przeciw przewyszalającemu nieprzyjacielowi, aż nakoniec wuy iego Natos, rozbwszy w środku Muzulmanów, przybył mu na pomoc i odparł Hassan Baszę. Nieprzyjaciel znalazł tylko w ucieczce ocalenie i całą drogę aż do Arta, dokąd go Grecy ścigali, zostawił swoimi trupami zastaną. D. 24 uderzli Grecy na to miasto; nieprzyjaciel bronii się uporczywie, ale nie z taką wytrwałością jak dnia poprzedzającego. Po jednogodzinney walce zamknęli się Turcy w domach i strzelali do nieprzyjaciela; ale o godzinie zgiey z południa Albańczykowie, którzy naywiększą część osady stanowili, broń złożył. Roziadli Turcy zapalili miasto i uciekli do zamku.

Od granic Tureckich d. 4 Stycznia.

Słychać, iż na życie Xcia Milosch, naczelnika Serwianów, nastął ieden z Turków; ale Milosch zastrzelił zabójcę. Odtąd wzrasta obawa powstania Serwianów.

Listy z Czernowic pod d. 1 b. m. donoszą o zasłych na końcu Grudnia poruszeniach Rossyyskiego południowego woyska, iak następuje: Całe to wojsko zbliżyło się do Prutu, a główna kwatera Jenerala Hr. Wittgensteina przeniosła się z Tulczyna do Kiszeniawa. Tabory zaś woyska poszły wtył. Z tego poruszenia wnoszą niektórzy, iż w ciągu bieżącego miesiąca zaydą ważne zdarzenia. Turcy zdają się przewidywać, iż w przypadku wojny z Rossyją niema dla nich w Multanach i Wołoszczyźnie punktu do oparcia się, i dla tego ciężkie swoje działa i ogromne swoje tabory odesłali do Naddonayskich twierdz, które znajdują się w naylepszym stanie obrony. Całe ich wojsko w przypadku postąpienia naprzód Rossyjan, stanąć ma nad Dunajem. Czyniąc to z potrzeby własnego bezpieczeństwa, chcą razem okazać, iż dla miłości pokoju odciągają swe woyska z Multan i Wołoszczyzny. Długo jednak stan ten niepewności trwać nie może.

Naywiększe stopnie ciepła i zimna

Dnia 24 Stycz. r. b. stopni ciepła	+ 2, 0
— 25	+ 2, 8
— 26	ziarna — 1, 4
— 27	— 2, 4
— 28	— 4, 0
— 29	— 1, 0

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, 3 Lutego, dana będzie wcale nowa tu jeszcze niewidziana historyczna Drama w 3 aktach: Maryja Królowa Szwedzka i Katarzyna Królewna Polska. JPanł Fiszerowa, będzie miała honor, w roli Maryi, polecić się względem Szant Publiczności.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzającym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Gdy na powtórny terminie w dniu 10 b. m. przez Wydział pod dniem 21 z. m. Nr. 4386 oznaczonym, sprzedaż przez licytacyją 49 Dębów w sztuce Lasu Grabina pod wsią Mętkowem w Ekonomii Narodowej Lipowiec dla braku Konkurentów skuku nie otrzymała, przeto do teyże licytacyi nowy termin na dzień 26 Lutego r. b. w godzinach rannych na gruncie pod warunkami poprzednio ogłoszonymi oznacza się, a mianowicie, że sprzedaż każdego Dębu pojedynczo zaczynać od ceny taxą oznaczoney odbędzie się za gotowe pieniądze: inne warunki każdego czasu w Biórnznej Intendenta Dóbr pod L. 621 przy ulicy Szpitalayeko i u Lesniczego, Rządowego w Mętkowie przeżyranami być mogą. — W Krakowie d. 24 Stycznia 1822.

Sobolewski
G. domki. S W.

Z strony Zwierzchności gruntowej Państwa Lanckorony i Myślinice, czyni się niniejszym wiadomo, że propinacyia Piwa i Wódki w obydwóch zwyż rzeczonych Państwach, a to każdej wsi z osobna przez licytacyją naywięcey dającemu w dzierżawę wypuszczona będzie na rok jeden, to jest od 190 Lica 1822 aż do ostatniego Czerwca roku 1823, a nayprzód w Państwie Myślinickim na dniu 190 Lutego r. b. z siedmiu wsi, iako to: Gorney i Dolney wsi, Polanki, Borzęty, Stroży z Chelmem, Bysiny i Pcimia. — Zaś dnia 22go tegoż miesiąca z pięciu wsi Lubnia, Tenczyna, Krzczowa, Krzczanowa wraz z Gorzelnią i piwnym Browarem. W Państwie Lanckorońskim zaś na dniu 25go Lutego r. b. dziewięciu wsi: Leśnicy, Stronia, Zakrzowa, Skawinek, Zachelany, Budzowa, Baczyna, Jachowki, i Zarnowki. — Dnia 26 tegoż miesiąca także dziewięciu wsi: Bienkowki, Bogdanowki, Więciorki, Zawady, Trzeboni, Jasienicy, Rułnika, Jzdebniaka, i Bierdowic. — Zaś dnia 27go rzeczowego miesiąca czterech wsi: Sulkowic, Palczy, Harbutowic i Jastrzembki oraz piwny Browar z Gorzelnią w Harbutowicach. Licytacyja w Kancelaryi Dominikalney w Jzdebniku przedsięwzięta będzie; mający tedy ochotę na zwyż rzeczzone dni do tey licytacyi 8tey godzinie zrana do Kancelaryi Dominikalney w Jzdebniku z tym dokładem zapraszają się, iż kondycyie zadzierżawienia tey propinacyi przed zaczęciem licytacyi na każdym dniu także wyczytane być mogą. — Z Kancelaryi Dominikalney Dóbr Lanckorony i Myślinic w Jzdebniku dnia 26 Stycznia 1822.

Komornik Sądowy zawiadomiał szanowną Publiczność, że dnia 12 Lutego 1822 r. i następnych dni o godzinie 10tey ranney, a o 30tey z południa w Krakowie to jest w kramie żelaznym pod znakiem Baranka odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytacyją w drodze Eksekucyi Sądowej prawnie zatradowanych wszelkich towarów żelaznych, Noremberskich, Kramarszczyzny, i t. p. Zyczących sobie powyższe towary zaliczyć, zaopatrzonych w gotowe pieniądze kulant na oznaczony czas i miejsce zaprasza. — W Krakowie d. 2 Lutego 1822 r.

Km. Sąd.

Podpisana ma honor uwiadomić Prześwietną Publiczność, iż kilkoletnie obowiązki examinowaney Akuszerki przy głównym Szpitalu Sgo Łazarza tu w Krakowie z zaletą ukończyła; nadal zaś osobom w Mieście i na Prowincyi, jakoteż i w noim mieśkaniu żyjącym odbyć słabość, usługi moje ofiarując, a ubogim bezpłatną pomoc, ręcząc za naypunktualnieysze wypełnienie obowiązków; polecam się łaskawem względem Mięszkam przy ulicy Mikołayskiej Nr. 650 pod znakiem zielonego dęba.

Zofia Voltaire.

Naywiększe stopnie ciepła i zimna

Dnia 24 Stycz:	r. b. stopni ciepła	+ 2, 02
— 25	.	+ 2, 8
— 26	.	zienna — 1, 4
— 27	.	— 2, 4
— 28	.	— 4, 0
— 29	.	— 1, 0

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, 3 Lutego, dana będzie wcale nowa tu jeszcze niewidziana historyczna Drama w 3 aktach: Maryja Królowa Szwedzka i Katarzyna Królowa Polska. JPan Fiszczowa, będzie miała honor, w roli Maryi, polecić się względem Szan! Publiczności.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzającym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu. Gdy na powtórny terminie w dniu 10 b. m. przez Wydział pod dniem 21 Z. m. Nr. 4885 oznaczonym, sprzedaż przez licytacją 49 Dębów w sztuce Lasu Grabina pod wsią Mętkowem w Ekonomii Narodowej Lipowiec dla braku Konkurentów skutku nie otrzymała, przeto do teyże licytacyi nowy termin na dzień 26 Lutego r. b. w godzinach rannych na gruncie pod warunkami poprzednio ogłoszonymi oznacza się, a mianowicie, że sprzedaż każdego Dębu pojedynczo zaczynając od ceny taxa oznaczoney odbędzie się za gotowe pieniądze: inne warunki każdego czasu w Biórnne Intendenta Dóbr pod L. 621 przy ulicy Szpitalaykowej i u Leśniczego Rządowego w Mętkowie przeżyranami być mogą. — W Krakowie d. 24 Stycznia 1822.

*Sobolewski.
Gadomski S W.*

Z strony Zwierzchności gruntowej Państwa Lanckorony i Myślinice, czyni się niniejszym wiadomo, iż propinacyia Piwa i Wódki w obydwóch zwyz rzeczonych Państwach, a to każdej wsi z osobna przez licytacją naywięcey dającymu w dzierzawę wypuszczona będzie na rok jeden, to jest od 1go Lica 1822 aż do ostatniego Czerwca roku 1823, a nayprzód w Państwie Myślinickim na dniu 1go Lutego r. b. z siedmiu wsi, iako to: Gorney i Dolney wsi, Polanki, Borzery, Stroży z Chelmem, Bysiny i Pejria. — Zaś dnia 22go tegoż miesiąca z pięciu wsi Lubnia, Tenczyna, Krzczowa, Krzczanowa wraz z Gorzelnią i piwnym Browarem. W Państwie Lanckorońskim zaś na dniu 25go Lutego r. b. dziewięciu wsi: Leśnicy, Stronia, Zakrzowa, Skawinek, Zachełany, Budzowa, Baczyna, Jachowki, i Zarnowki. — Dnia 26 tegoż miesiąca także dziewięciu wsi: Bienkowki, Bogdanowki, Więciorki, Zawady, Trzeboni, Jasienicy, Rułnika, Jzdebniaka, i Bierdowie. — Zaś dnia 27go rzeczowego miesiąca czterech wsi: Sulkowic, Palczy, Harbutowic i Jastrzemi oraz piwny Browar z Gorzelnią w Harbutowicach. Licytacyia w Kancelaryi Dominikalney w Jzdebniku przedsięwzięta będzie; mający tedy ochotę na zwyz rzeczonych dni do tey licytacyi o tey godzinie z rana do Kancelaryi Dominikalney w Jzdebniku z tym dokładem zapraszają się, iż kondycyje zdzierżawienia tey propinacyi przed zaczęciem licytacyi na każdym dniu tamże wyczytane być mogą. — Z Kancelaryi Dominikalney Dóbr Lanckorony i Myślinic w Jzdebniku dnia 26 Stycznia 1822.

Komornik Sądowy zawiadom'a szanowną Publiczność, że dnia 12 Lutego 1822 r. i następnych dni o godzinie rotęj ranney, a o 3cey z południa w Krakowie to jest w kramie żelaznym pod znakiem Baranka odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytacją w drodze Eksekucyi Sądowej prawnie zatradowanych wszelkich towarów żelaznych, Norenbereckich, Kramarszczyzny, i t. p. Zycząc sobie powyższe towary zalicytować, zaopatrzonych w gotowe pieniądze kursant na oznaczony czas i miejsce zaprasza. — W Krakowie d. 2 Lutego 1822 r.

Przedstaw. Kom. Sąd.

Podpisana ma honor uwiałomić Prześwietną Publiczność, iż kilkoletnie obowiązki examinowaney Akuszarki przy głównym Szpitalu Sgo Łazarza tu w Krakowie z zaletą ukonczyła, nadal zaś osobom w Mieście i na Prowinicy, iako też i w moim męskaniu żyjącym odbył słabość, usługi moje, afiarne, a ubogim bezpłatną pomoc, rącząc za naypunktualnieysze wypełnienie obowiązków; polecan się łaskawem względem. Mięszkam przy ulicy Mikołayskiej Nr. 650 pod znakiem zielonego dęba.

Zofia Voltaire.